

PROTOKÓŁ Nr 17/2016
z posiedzenia wspólnego wszystkich Komisji Rady Gminy Dębica Kaszubska
z dnia 25 stycznia 2016 r.

1. W posiedzeniu wspólnym komisji wzięli udział:

- 13 Radnych Rady Gminy Dębica Kaszubska,
- Wójt Gminy Dębica Kaszubska – Iwona Warkocka
- Asystent Wójta – Karol Żukowski
- Sekretarz Gminy – Radosław Krawczyk
- Skarbnik Gminy – Marek Malinowski
- Inspektor ds. księgowości podatkowej i egzekucji należności

Radni nieobecni: Roman Cech, Piotr Paczesny

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Opiniowanie uchwał w sprawie:
 - a) przyjęcia do realizacji Planu Gospodarki Niskoemisyjnej Gminy Dębica Kaszubska na lata 2016 – 2020,
 - b) uchwalenia budżetu Gminy Dębica Kaszubska na rok 2016,
 - c) uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dębica Kaszubska na lata 2016–2025,
 - d) wyrażenia zgody na podpisanie Porozumienia w sprawie zasad realizacji projektów partnerskich jednostek samorządu terytorialnego w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Słupska oraz realizacji przez Miasto Słupsk funkcji Lidera Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego,
 - e) zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2016,
 - f) podtrzymania stanowiska dotyczącego rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Dębica Kaszubska,
 - g) zwolnień od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis na tworzenie nowych miejsc pracy,
 - h) zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu,
 - i) uchylenia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Dębica Kaszubska dla terenu w rejonie miejscowości Dobra,
 - j) uchylenia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu parku Wiatrowego „DOBRA” położonego w rejonie miejscowości Dobra gmina Dębica Kaszubska,
 - k) określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2016 rok.
3. Sprawy bieżące.
4. Zamknięcie obrad.

Ad. 1-2

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski przywitał wszystkich zebranych Radnych, pracowników urzędu oraz przybyłych gości, po czym oddał głos Skarbnikowi.

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że zgodnie z procedurą należy zapoznać Radnych z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej wydanej do projektu uchwały stanowiącej o budżecie

gminy na rok 2016. Skarbnik zapoznał zebranych z opinią RIO. Dodał, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany, jednakże były też nieznaczne uchybienia. Urząd nie skorzystał z prawa do odwołania. Pierwsze uchybienie dotyczyło opłaty produktowej. Do roku 2015 kwota ta była kwotą dochodu gminy, od 2016 roku staje się dochodem województwa. Pomoc zapewnioną dla powiatu słupskiego przeniesiono do innego rozdziału. Kolejne uchybienie dotyczyło ujęcia kwot w nieprawidłowych rozdziałach, które zgodnie z sugestią RIO zostały przeniesione do rozdziałów prawidłowych.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem co z zadaniami inwestycyjnymi? Czy one także zostały źle zakwalifikowane?

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że RIO uważa, że inwestycje te należy przenieść do innych rozdziałów, nie zostają one skreślone jedynie przeniesione. Zadania te należy przenieść do innych rozdziałów klasyfikacji budżetowej. Tak też zrobiono zgodnie z sugestią RIO. Skarbnik zwrócił się z zapytaniem czy Radni mają jakieś pytania odnośnie projektu uchwały?

Radny M. Olech oznajmił, że są różnice w niektórych sumach względem projektu uchwały, który został przesłany radnym poprzednim razem. Czy to są różnice wynikające ze względu na przeniesienia?

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że projekt uchwały był tworzony na 15 listopada. Obecnie przedstawiony jest projekt uchwały budżetowej po wyeliminowaniu uchybień, po uwagach Radnych i Regionalnej Izby Obrachunkowej. Skarbnik dodał, że z RIO urząd nie polemizuje. Jeżeli są jakieś uwagi, są one uwzględniane. W uchwale nic się nie zmieniło poza przeniesieniami pomiędzy rozdziałami.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy są jeszcze jakieś pytania?

Skarbnik M. Malinowski zwrócił się z zapytaniem czy można już przejść do zmian w budżecie? Na Komisji Infrastruktury i Budżetu zmiany zostały omówione. Skarbnik zaproponował aby zmiany przedstawić z rzutnika.

Radna W. Masłyk zaproponowała aby w czasie gdy Pan Skarbnik przygotowuje się do omówienia zmian, pozwolić wypowiedzieć się rodzicom przybyłym na komisję odnośnie zmian w oświacie.

Pani Sołtys W. Mieczkowska poinformowała, że rodzice przybyli na spotkanie, ponieważ zostali zaproszeni przez Przewodniczącego podczas spotkania w Podolu Małym, które miało miejsce 20 stycznia 2016 r.

Mieszkanica poinformowała, że mieszkańcy przybyli reprezentując mieszkańców Dobieszewa, Podola Małego oraz Łabiszewa. Chcą zabrać głos odnośnie zmian placówek szkół i likwidacji przedszkola w Borzęcinie.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że o likwidacji przedszkola w Borzęcinie nie było mowy. Dziś omawiany jest zamiar przekształcenia szkół, nie likwidacji jakiegokolwiek ze szkół.

Pani Sołtys W. Mieczkowska zwróciła się z zapytaniem jak Pani Wójt skomentuje fakt, że na zebraniu obiecano budynek przedszkola w Borzęcinie dla stowarzyszenia? Wszyscy obecni na zebraniu potwierdzili, że takie słowa padły.

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że skomentowałyby to jeżeli byłby to fakt, a to jest plotka. O przekazaniu budynku dla stowarzyszenia, jedynie było powiedziane, że można by było rozważyć możliwości adaptacji budynku zarówno na potrzeby stowarzyszenia jak i przedszkola.

Radna W. Masłyk poinformowała, że w tym roku miały zostać rozpoczęte prace adaptacji budynku przy boisku. 10 tys. zł przeznaczono z funduszu sołeckiego i taką samą kwotę miała przeznaczyć gmina. Okazało się, że do roku 2018 nic nie można będzie zrobić ze względu na trwałość projektu. Świetlica została wyceniona, ale jeszcze nie idzie na sprzedaż. Padła propozycja aby na terenie przedszkola wygospodarować miejsce dla stowarzyszenia. Mieszkańcy byli zaskoczeni tą informacją, a zmienione pogłoski poszły w teren. Na tym terenie dużo pytań pozostaje bez odpowiedzi. Mieszkańcy zostali zaproszeni na spotkanie aby uspokoić emocje. Radna poprosiła aby w pełni przedstawiono temat.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że na zebraniu w Podolu Małym mówiono, że każdy manewr z przedszkolem wymagałby podjęcia uchwały intencyjnej. Jak można zauważyć porządek obrad jej nie zawiera. Sekretarz nie rozumie skąd są obawy, skoro Rada nad tym nie proceduje.

Pani Kopka poinformowała, że nie mogła uczestniczyć na zebraniach rodziców, ale teraz wokół całej sprawy dzieją się różne rzeczy. Poprosiła aby podać konkretną godzinę spotkania, na które mogliby przybyć rodzice i spokojnie porozmawiać. Poprzednio godzina spotkania rodziców się zmieniła. W Podolu Małym stwierdzono, że głos mieszkańców będzie wysłuchany, więc poprosiła o wyznaczenie terminu spotkania, skoro dziś nie ma na to czasu.

Radny P. Pałubicki zauważył, że w projekcie porządku jest zmiana obwodów, stąd rodzice są obecni na spotkaniu. Osobiście jest zaskoczony, że na czwartkowej sesji jest podejmowana uchwała. Dyskusje w tym temacie trwają. Nie należy robić nic na siłę. Obowiązkiem Radnych jest wysłuchanie, jeżeli na spotkaniu są rodzice należy ich wysłuchać i uczestniczyć w dyskusjach, a nie od nich uciekać.

Pani Wójt I. Warkocka zwróciła się z zapytaniem, w którym aspekcie ucieka przed rozmowami?

Radny P. Pałubicki poinformował, że na tym spotkaniu planowane jest opiniowanie uchwał. W projekcie porządku obrad jest uchwała o zmianie obwodów. Są rodzice, więc musi znaleźć się to w porządku obrad. Radny zwrócił się z zapytaniem czy rodzice są zainteresowani zmianą obwodu gimnazjum?

Pani Soltys W. Mieczkowska poinformowała, że temat dyskusji zmian w obwodzie Borzęcino będzie omawiany na spotkaniu w Dębnicy Kaszubskiej o godz. 17:00 po sesji. Nie odbywały się rozmowy z rodzicami, a teraz Radni mają podjąć uchwałę. Pani Soltys poinformowała, że temat zmian poruszany jest na końcu zebrania sołeckich, gdzie zostaje niewielka liczba uczestników, a rodzice będą wnioskować o wycofanie uchwał z sesji, aby najpierw zrobić konsultacje społeczne z mieszkańcami.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że w projekcie porządku obrad nie ma zmian dotyczących przekształcenia przedszkola w Borzęcinie. Te dwie uchwały, o których mowa, mają charakter uchwał intencyjnych i muszą mieć miejsce, inaczej urząd nie jest w stanie niczego zacząć. Jeżeli rada nie podejmie uchwał, nie można podjąć czynności związanych z przekształceniem szkół. W ramach czynności każdy rodzic zostanie poinformowany. Ponadto trzeba zwrócić się do pomorskiego Kuratora Oświaty co ona o tym myśli i czy w ogóle widzi możliwość zmian. Trzeba uzgodnić to ze Związkami Zawodowymi. Te uchwały inicjują rozmowy z pozostałymi. Będzie czas na dyskusje i decyzje. Jeżeli chodzi o uchwały intencyjne rodzic musi być zawiadomiony o planowanych zmianach na 6 miesięcy przed rozpoczęciem roku szkolnego. Ze względu na terminy administracyjne zawiadomienia należy wysłać ze skutkiem doręczenia najpóźniej w pierwszej połowie lutego.

Mieszkancka poinformowała, że do końca nie wierzy w proceduralność, gdyż ona zawiodła się na reorganizacji świetlic. W gminie została już przeprowadzona reorganizacja świetlic w związku z którą straci pracę od lutego. Wtedy też Pani Wójt nie rozmawiała z pracownikami GOK-u.

Pani Soltys W. Mieczkowska poinformowała, że według niej nie słucha się głosów mieszkańców. W swoim rejonie przeprowadziła ankiety i w sumie zebrała 82 ankiety z czego tylko 3 osoby są za zmianą obwodów, reszta mieszkańców jest przeciwna. Niczemu to nie służy, jest to niepotrzebne. Wszelkie decyzje o reorganizacji podejmowane są bez wiedzy mieszkańców. Decyzje podejmowane są na szczeblu gminnym.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski poprosił aby zgłaszać się i wypowiadać pojedynczo.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem co ze szkołą w Motarzyni i Gogolewie? Czy one nie muszą być procedowane? Poprzednio nie było wiadomo czy wymagają procedowania.

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że aby dokonać jakichkolwiek zmian ze statutem czy siedzibą należy podjąć uchwałę intencyjną. Jeżeli chodzi o Zespół Szkolno-Przedszkolny i Gimnazjum, Urząd chce stworzyć jeden organizm co dotyka kwestii statutowych. Takie zmiany muszą być

poprzedzone uchwałą intencyjną. Jeżeli chodzi o szkołę w Gogolewie i Motarzynie, to aby utworzyć zespół szkół, najpierw musi istnieć gimnazjum, czyli z dniem 1 września musi istnieć gimnazjum.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem czy utworzenie gimnazjów nie wymaga takich okresów jak w przypadku szkół w Dębicy Kaszubskiej?

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że nie, gdyż urząd tworzy szkołę, a nie likwiduje.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem czy aby utworzyć zespół szkół w Dębicy Kaszubskiej potrzebna jest uchwała intencyjna, a do utworzenia gimnazjów w Motarzynie i Gogolewie już nie?

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że stanowisko ekspertów jest jasne. Nie wymaga podejmowania uchwały intencyjnej.

Radna B. Sikora poinformowała, że pomimo tego, że nie są podejmowane uchwały o zmianach w Motarzynie i Gogolewie, zmiany te są w planach. Radna dodała, że w odbiorze rodziców często wygląda to tak, że urząd jedynie informuje o zamiarze i jest to przyjmowane jako fakt. Nie ma pytań co rodzice o tym sądzą. Od rodziców nie ma informacji zwrotnej. Zdaniem Radnej nie są prowadzone prawdziwe konsultacje. Informacja o tym, że jest zamiar przekształcania szkół odebrana by była jako fakt, tak jakby klamka już zapadła i nie ma odwrotu, a co w związku z tym idzie, że będzie to kontynuowane. Zamiar jest odbierany jako fakt dokonany.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że trudno określać plany jako fakty. Jest stworzona pewna wizja. Jeżeli coś nie zapadło, trudno mówić o tym jako o fakcie. Spotkanie w szkołach podstawowych z rodzicami odbywały się. Miejscowości wiedziały, że na ten temat będą prowadzone rozmowy na spotkaniach wiejskich. Prawo nie przewiduje konsultacji społecznych. W tym roku mając świadomość zmian i sytuacji w państwie, jest to kwestia zamiaru. Jeżeli zamiar przekształcenia zostanie przegłosowany przez Radnych będzie to pierwszy krok przed procedurą, jednak nie jest to krok ostateczny. To Rada Gminy zadecyduje o wszystkim. Nie są prowadzone rozmowy o likwidacji jakiejkolwiek szkoły.

Radna B. Sikora poinformowała, że Pani Wójt ma specyficzne podejście. Kiedy trzeba i jest to wygodne to jest mówione, że konsultacje są przeprowadzane, że są szerokie konsultacje z mieszkańcami, innym razem, jest mówione, że przepisy prawa nie nakładają takiego obowiązku. To, że nie ma takiego obowiązku prawnego Radna słyszy już któryś raz z kolei i nie tylko przy reorganizacji szkół. Dla rodziców kwestia edukacji i jej jakości jest najważniejsza. To, że nie są wymagane konsultacje jest mało polityczne. Dla Radnej niezrozumiałym jest również fakt organizacji spotkania po sesji Rady Gminy, po podjęciu uchwały. Radna chciałaby znać stanowisko rodziców. Zwróciła się z zapytaniem do Radnych czy nie wydaje im się to dziwne?

Asystent K. Żukowski poinformował, że jak do tej pory odbyły się 3 spotkania w szkołach. Zwrócił się z zapytaniem na ilu z tych spotkań obecni byli Radni? Dodał, że był obecny na spotkaniach jako rodzic. Jeżeli ma się rozpocząć pewien proces dzięki podjęciu uchwały to w czym jest problem, że rozmowy rozpoczną się w gimnazjum? Uchwała ta, to tylko i wyłącznie intencja, zamiar. Asystent zwrócił się z zapytaniem czy Radni uważają, że jeżeli będzie taki opór społeczny względem pomysłu, pomysł ten będzie kontynuowany? Na koniec poprosił aby nie wypowiediano się za wszystkich rodziców, aby mówiono za siebie. A mówienie, że zebrało się 82 podpisy i wypowiedanie się za wszystkich rodziców jest nie fair.

Mieszkancka poinformowała, że odległość do szkoły w Gogolewie jest duża, a współpraca na odległość ze szkołą jest trudna. Rodzice z Gogolewa chcą aby byli tam wszyscy, natomiast mieszkancka ma dosyć słuchania, że będzie cudownie, że jeszcze będzie lepiej. Mieszkańcy mają duże odległości, a dzieci mieszkancki dojeżdżają w trudnych warunkach do szkoły. Ma już dość słuchania, że po zmianach będzie lepiej, gdyż nie wierzy w to. Poprosiła również, aby nie mówić, że rodzice będą mogli sobie wybrać szkołę do której posła dzieci, gdyż nie ma takiej możliwości, bo za dojazdy rodzice muszą ponieść koszty.

Pani Kopka zaproponowała, aby spróbować zrobić jeden duży zespół szkół w Dębnicy Kaszubskiej bez rejonizacji. Rodzice będą mieli prawo wyboru. Aktualnie dowozy nie funkcjonują. Mieszkancka sama musi dowozić dzieci do szkoły. Zwróciła się z zapytaniem na co w takim razie idą jej podatki?

Pani Przewoźnik poinformowała, że na ostatnim spotkaniu z rodzicami, że 117 uczniów w szkole w Gogolewie, zebranie to liczyło 15 osób. Rodzice byli o spotkaniu poinformowani. Mieszkancka jest z Gogolewa i chce aby jej dziecko uczęszczało do szkoły w Gogolewie, aby tam skończyło gimnazjum. Nie widzi potrzeby w dojazdach do Dębnicy Kaszubskiej.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski poprosił o nie dyskutowanie między sobą, Państwo przyszli tu po to aby poinformować Radę o swoich przemyśleniach, a nie dyskutować między sobą.

Pani Stachowicz poinformowała, że jej dziecko zraziło się do autobusu. Chciałaby aby jej dziecko mogło godnie dojechać do przedszkola. Zwróciła się z zapytaniem czy autobus mógłby zabierać dzieci godzinę później, aby dzieci nie musiały wstawać o 6:00, a wracać dopiero przed 15:00?

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że poruszała już kilka kwestii, ale powtórzyła raz jeszcze, że gmina nie ma obowiązku dowożenia dziecka do przedszkola. Na godzinę 8:00 dzieci rozpoczynają zajęcia. Pani Wójt zwrócił się do Pani Kopki, że to Ona wybrała szkołę dla swoich dzieci poza obwodem, do którego dzieci przynależą, więc koszty transportu ponoszone są przez rodzica. Jeżeli chodzi o jakość transportu urząd nie jest organem, który czuwa nad tą materią. Były przeprowadzane kontrole policyjne i autobusy zostały dopuszczone do ruchu. Policja drogowa nie widziała zastrzeżeń, zostało to przebadane kilkakrotnie. Dowody rejestracyjne są zgodne z prawem.

Pani Stachowicz poinformowała, że dzieci wsiadają po trzy osoby na siedzeniach w autobusie. Małe dzieci z podstawówki jadą razem z gimnazjalistami. W autobusie panuje tłok.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że już kilkakrotnie była zwracana na to uwaga policji. W odpowiedzi uzyskano odpowiedź, że są też miejsca stojące i to dzieci wybór, że siadają po 3 osoby.

Pani Sołtys W. Mieczkowska w odpowiedzi na słowa Asystenta oznajmiła, że nie wypowiada się za wszystkich rodziców. Mówi w imieniu rodziców z Łabiszewa, Podola, Borzęcina i Dobieszewa, gdzie śmie twierdzić zdecydowanie większa część dzieci jest z tych miejscowości. Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła już wcześniej, że sprawa poruszana jest na zebraniach i jest o tym informacja, jednak brak jest informacji jakie tematy będą poruszane, a temat reorganizacji pojawia się na końcu spotkania, gdyż jest to luźna propozycja.

Pani Sołtys W. Mieczkowska odpowiedziała, że sprawa dzieje się za szybko, brakuje konsultacji i rozmów, w związku z tym poprosiła o zdjęcie z porządku obrad uchwał dotyczących zamiaru przekształcenia.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy po podjęciu uchwały intencyjnej konsultacje się odbędą?

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że zgodnie z art. 59 ustawy o systemie oświaty procedura nakłada obowiązek zawiadomienia każdego rodzica imiennie o zamiarze przeprowadzenie reorganizacji. Trudno już o wyższą formę konsultacji. Jeżeli będą jakieś zastrzeżenia śmiało można się z tym zwrócić. Jeżeli będą jakieś uwagi, można je zgłosić. Do mieszkańców trafi zawiadomienie, do którego można się odnieść. Temu ma służyć miesiąc.

Radna B. Sikora odpowiedziała, że z całym szacunkiem, ale fakt administracyjny wynikający z prawa, czyli zawiadomienie o zamiarze reorganizacji to dla Radnej żadna forma konsultacji. To wynika z obowiązku. Radna zwróciła się z zapytaniem czy zawiadomienie będzie zawierało pytanie, czy będzie coś stworzone na formę ankiety zwrotnej? Nie jest tak, że gmina pomyśli ten chce konsultować, tylko jest to wymóg nałożony przez prawo. To co zostanie wysłane do mieszkańców to jedynie informacja, więc jakie to są konsultacje?

Sekretarz R. Krawczyk zgodził się z Radną i oznajmił, że można by było dołączyć do zawiadomienia krótką ankietę czy mieszkańcy wyrażają wolę zmian czy też nie. Dodał, że On jakby otrzymał takie zawiadomienie i byłoby ono niepokojące, albo odpowiedziałby na zawiadomienie lub udałby się do urzędu po wyjaśnienia.

Radna B. Sikora poinformowała, że wielu rodziców nie ma takiej świadomości, że mogą jakoś na to zareagować. Jeżeli będzie to sucha informacja to nie jest to żadna konsultacja. Natomiast jeżeli zostanie dołączona informacja zwrotna, można traktować to jako formę konsultacji. Wysłanie administracyjnego zawiadomienia będzie odebrane jako fakt.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że rodzice mają swoją świadomość, swoje spostrzeżenia. Rodzice, którzy są najbardziej zainteresowani tematem aktywnie uczestniczą w spotkaniach i dyskusjach.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem co stoi na przeszkodzie dołączenia ankiety, tak aby mogła ona trafić elektronicznie, lub w wersji papierowej do rodziców i wrócić do urzędu?

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że jeżeli taka forma byłaby obiektywna według Radnych to Ona nie widzi problemu. Być może urząd miałaby wtedy inny obraz. Można zamieścić ankietę wraz z zawiadomieniem. Pani Wójt zwróciła się o pomoc w stworzeniu ankiety.

Sekretarz R. Krawczyk dodał, że należy pamiętać, że zazwyczaj w ankietach odpowiadają ludzie niezadowoleni, którzy są na nie. Badanie z góry będzie obarczone błędem. Zazwyczaj w ankietach odpowiadają osoby niezadowolone.

Radna B. Sikora poinformowała, że jeżeli padnie propozycja innej formy konsultacji to nie ma problemu, natomiast określanie pisma administracyjnego jako formę konsultacji to przesada.

Radny M. Batóg zwrócił uwagę, że zostali wysłuchani radni i rodzice dzieci, dodał, że można skorzystać z obecności dyrektorów szkół i wysłuchać ich zdania co oni o tym sądzą.

Dyrektor G. Konkel oznajmił, że rodzice zostali poinformowani o spotkaniu w Motarzynie. W piśmie były wyszczególnione sprawy, które będą poruszane. Na spotkaniu została otwarta dyskusja. Według dyrektora, z dyskusji można wnioskować, że zdecydowana większość była za tym aby zespół szkół w Motarzynie otworzyć. Mieszkańcy i rodzice są na tak. W ubiegłym roku były wystosowane pisma do rodziców aby określili jakie jest ich zdanie na ten temat. Wtedy też zdecydowana większość określiła, że należy zespół utworzyć. Gdy Państwo Radni startowali do wyborów było wiadomo kto jaki ma program wyborczy. Jednym z fundamentalnych założeń Pani Wójt była planowana reorganizacja oświaty. Ludzie wybrali Państwa aby zdecydowali, to Radni są przedstawicielami mieszkańców.

Pani Dyrektor A. Pruszek poinformowała, że w Gogolewie również odbyło się spotkanie. Pani Wójt przedstawiła informacje dotyczące reorganizacji, jednak na spotkaniu nie było pytań o szkołę w Gogolewie, jedynie mieszkańcy pytali się o podstawówkę w Dębicy Kaszubskiej. Nie było żadnych problemów. Nic nie wskazywało na to co dzieje się teraz, nic nie zwiastowało takiego buntu i oporu. Państwa tu obecnych nie było na tamtym zebraniu.

Pani Stachowicz poinformowała, że nie była na zebraniu w Gogolewie, gdyż jej dziecko uczęszcza do przedszkola w Borzęcinie, gdzie nie było zorganizowane żadne spotkanie z rodzicami.

Pani Soltys W. Mieczkowska poinformowała, że Pani dyrektor nie poinformowała rodziców o spotkaniu. Ona jako sołtys sołectwa i zarówno rodzic dzieci uczęszczających do szkoły powinna być poinformowana. Natomiast nie otrzymała takiej informacji.

Pani Dyrektor A. Pruszek oznajmiła, że rodzice zostali poinformowani. Poproszono także o to aby gimnazjum na swojej stronie internetowej zamieściło informację o spotkaniu. Rodzice byli informowani imiennie.

Pani J. Stachowicz poinformowała, że rodzice informacje o zebraniu otrzymali. Za każdym razem odbiór takiej informacji trzeba potwierdzić i zwrócić do szkoły. Dodała, że jeżeli zostanie

utworzone gimnazjum w Gogolewie i Motarzynie dzieci będą bezpieczniejsze, gdyż teraz widać ich spacerujących po Dębnicy Kaszubskiej. Po zmianach takich problemów nie powinno być.

Asystent K. Żukowski oznajmił, że o spotkaniu został poinformowany jako rodzic dzieci uczęszczających do szkoły. Na spotkaniu było obecnych około 60 osób z czego trzy osoby zadawały pytania. Nie było żadnego negatywnego odzewu. To dotyczy zebrania w szkole podstawowej w Dębnicy Kaszubskiej.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że On nie chodził do czerwonej szkoły i pewnie sentymentalnie jest mniej związany z budynkiem, jednak uważa, że podejście sentymentalne może wpływać na decyzje innych i to może budzić największy problem.

Pani Kopka oznajmiła, że taka czy inna reorganizacja jest potrzebna. Rozdrobienie gimnazjum będzie wiązało się z kosztami, z zatrudnieniem nauczycieli. Pani dodała, że jest tylko jeden polonista w klasie 4-6. Dla jej dziecka ma znaczenie jaki będzie poziom nauczania, bo gdy nauczycielka pójdzie na zwolnienie lekarskie nikt jej nie zastąpi.

Asystent K. Żukowski poinformował, że pomysł ze zlikwidowaniem małych szkół w Gogolewie i Motarzynie może obudzić wieki opór. W przypadku transportu do przetargu na dowóz nie przystąpił PKS Słupsk. Gdyby były trzy jednostki zajmujące się tematem, transport byłby inaczej i lepiej zorganizowany oraz dopilnowany. Obecnie mamy problem z dojazdami dzieci, gdyż do szkoły wyjeżdżają nawet o 6:45. Tymi zmianami poniekąd też ma zostać rozwiązany ten problem.

Radna R. Rejkowicz potwierdziła, że jest problem z dojazdami. W tym semestrze jej dziecko już kilka razy nie pojechało do szkoły przez okres półroczny uczęszczania do gimnazjum.

Radny M. Batóg poinformował, że prowadził rozmowy z sołtysami i rodzicami. W obwodzie Radnego jest inna specyfika, gdyż jest jeszcze szkoła w Niepogłędziu, ale i tak region jest za pomysłem reorganizacji.

Radna W. Masłyk poinformowała, że nie miała informacji o spotkaniu w gimnazjum. Mieszkańcy wraz z uczniami dojeżdżają do Dębnicy Kaszubskiej, a jeżeli zmiany zajdą to transport może być ukrócony. Radna zwróciła się z zapytaniem do Pani Dyrektor Pruszek czy to prawda, że będą połączone dwie klasy drugie? Dodatkowo poprosiła o spotkanie w tym temacie.

Pani Dyrektor A. Pruszek poinformowała, że byli obecni u niej rodzice i spotkanie się odbędzie. W tej chwili w klasach jest po 13 uczniów. Aby były podzielone klasy musi być 27 uczniów. Poprzednio był wymóg 26 uczniów, jednak przepisy się zmieniły i jednego ucznia brakuje, aby klasy można było podzielić, dlatego zostaną połączone.

Radna W. Masłyk poinformowała, że obawa wśród mieszkańców bierze się ze słabej infrastruktury, gdyż brakuje sali gimnastycznej. Motarzyno jest w zupełnie innym położeniu. Dużo rodziców jeździ do pracy do Słupska, a szkoła byłaby w przeciwnym kierunku. Radna dowiedziała się, że rodzice będą zabierać dzieci ze szkół i przenosić do innych spoza gminy.

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że najwięcej kontrowersji budzi obwód szkoły w Gogolewie. Podał analizę kilometrów dojazdów:

- Brzezinec obecnie 16 km, po zmianach byłoby 17 km,
- Borzęcinko obecnie 14 km, byłoby 15 km,
- Borzęcino obecnie 12 km, byłoby 13 km,
- Troszki i Leśnia byłoby krócej,
- Boguszyce obecnie 14 km, byłoby 16 km

Są to wartości porównywalne jeżeli chodzi o przekształcenia w obwodach.

Pani J. Gawel oznajmiła, że podobno robione jest wszystko w trosce o rodziców, którzy mogą przeliczyć kilometry i zyskują 2-3 km. Należy patrzeć z perspektywy ucznia z Borzęcina, Podola Małego czy Małeńca. Uczniowie po tych zmianach mieliby gorzej. Każdy rodzic chciałby, aby szkoła była na miejscu, aby nie borykać się z dowozem dziecka do szkoły, lecz zmiana obwodów nie rozwiąże problemu. Bardziej należałoby skupić się nad dowozem i zmianami w tym temacie aniżeli nad zmianami w oświacie.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że Jego dzieci chodzą do Dębnicy Kaszubskiej, podczas gdy mogłyby uczęszczać do Suchorza, szkoły oddalonej o zaledwie 3 km od miejsca zamieszkania. Jednak Wiceprzewodniczący myśli także o budżecie gminy i wiedziałby, że przenosiny dziecka to ubytek w budżecie, a za te pieniądze co w budżecie pozostaną można zrobić drogę lub chodnik. Dzieci chodzą do przedszkola do Dębnicy Kaszubskiej, a trasa przez Dębnicę Kaszubską do Słupska jest gorsza.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że gdyby szkoła z Gogolewa zlokalizowana byłaby w Dobieszewie zadowoliliby to wszystkich. Geograficznie jest tak, że szkoła znajduje się na krańcu gminy. W 2011 roku szkoła w Gogolewie miała autobus, którym chciała dowozić rodziców na zebrania. Szkoła organizowała ten transport choć nie musiała. Jednak autobus jeździł pusty, bo rodzice wybierali własny środek transportu. Niezależnie od tego czy gimnazjum w Gogolewie powstanie czy też nie sala gimnastyczna w Gogolewie zostanie wybudowana, chyba, że Radni podejmą decyzję o zamknięciu szkoły w Gogolewie. Wtedy nie należałoby tam inwestować. Pani Wójt nie wie czy ktoś się odważy na taką decyzję. Kwestie ekonomiczne są bardzo ważne, ale nie najważniejsze. Do oświaty zawsze należy dokładać i gmina to robi. Przy zasobach jakie obecnie gmina posiada lepiej będzie funkcjonowała oświata z trzema zespołami szkół. Kwestia edukacji jest innym tematem. Jakość jest inną kwestią, do której pomysły też są.

Radna B. Sikora oznajmiła, że cieszy się, że Pani Wójt poruszyła kwestię jakości. Zły dowóz nie jest argumentem reorganizacji. Radna przypomniała jakie były intencje utworzenia gimnazjum w Dębnicy Kaszubskiej, m.in. wyrównywanie szans, poprawa jakości kształcenia, poszerzanie horyzontów. Po to było budowane gimnazjum. Obiekty szkolne w Gogolewie i Motarzynie będą wymagać przebudowy, co wiąże się z kosztami. Są to kolejne wydatki. Głównym celem jest jakość kształcenia i dobro dzieci. Nauczyciele „skoczki” jeżdżący na parę godzin do szkół nie utożsamiają się ze szkołą, nie będą z nią związani.

Pani J. Stachowicz poinformowała, że jej dzieci uczą się w jednym z najlepszych liceum w Słupsku i to dzięki edukacji w Dębnicy Kaszubskiej. Podziękowała nauczycielom za takie przygotowanie, dzięki któremu jej dzieci mogą się rozwijać. W roczniku jej córki bardzo wiele dzieci uzyskało edukację kompletną. Mieszkanka zwróciła się z zapytaniem czy będzie miała możliwość aby autobus dowoził dziecko z Łabiszewa do Dębnicy Kaszubskiej bez ponoszenia kosztów za transport?

Mieszkanka uzyskała odpowiedź negatywną.

Radna M. Gardzielewska zwróciła uwagę, że w Motarzynie nie ma problemu jeżeli chodzi o reorganizację. Problem dotyczy miejscowości pobocznych i opiera się o „środek” gminy. Radna zastanawia się nad sensem tworzenia gimnazjów skoro będą one w przyszłości wygaszane. Koszty reorganizacji poniesie gmina.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że gmina tworząc gimnazja przygotowuje się na to co może nastąpić. To jest bardziej czynne podejście. Aktualna władza jest skuteczna i to co zakłada, wprowadza w życie. Jeżeli jest obwód szkoły podstawowej i jest określone, że dzieci mają dojeżdżać do Gogolewa to dzieci po reformie również będą tam przypisane.

Radna M. Gardzielewska poinformowała, że jeżeli szkoła przyjmie ucznia spoza obwodu to będzie mógł on tam uczęszczać do szkoły, pod warunkiem opłacanego dowozu przez rodzica. Jej dziecko chodziło do szkoły w Dębnicy Kaszubskiej pomimo tego, że było przypisane do Gogolewa. Nie jest tak, że musi chodzić tam gdzie zostało przypisane.

Radny P. Palubicki poinformował, że Radni rozmawiają jedynie o zamiarze. Jeżeli to przejdzie będzie dalsza uchwała, lecz ona będzie już pewnie tylko kwestią podjęcia, będzie tylko formalnością. Miało być organizowane spotkanie, miała być dyskusja o konsultacjach w terenie. Radny jest zaskoczony, że na czwartkowej sesji będzie podejmowana uchwała. W obrębie Motarzyno zdecydowana większość mieszkańców jest za zmianami z uwagi na dojazd. Mając taką bazę w Motarzynie nauka tam będzie bożej się toczyła. Gogolewo nie jest gotowe na

utworzenie gimnazjum. Radny zauważył, że począwszy od Podola Małego do Dębnicy Kaszubskiej większość rodziców chce odbywania nauki w Dębnicy Kaszubskiej ze względów lokalowych, komunikacyjnych. Borzęcino i Łabiszewo nie jest zadowolone z proponowanych zmian. Decyzja należy do Radnych, ale Radni nie chcą robić niczego wbrew mieszkańcom. Wszystko dzieje się za szybko. W kwestii technicznych Radny nie wie wszystkiego. Z założenia wybiega się z tym co ma nastąpić za rok, dwa lub trzy. Jeżeli uchwała zostanie przegłosowana i powstanie obwód gimnazjalny Gogolewa, należy uzupełnić bazę lokalową, aby nie była gorsza od tej w Dębnicy Kaszubskiej. Radny dodał, że był przygotowany na to, że ta uchwała zostanie przedstawiona pod koniec lutego, a patrząc na głosy wśród Radnych uchwała przejdzie podczas głosowania. Radny zwrócił się z zapytaniem kiedy będzie podejmowana uchwała właściwa?

Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że najpóźniej uchwały muszą być podjęte do końca marca.

Radny P. Palubicki oznajmił, że uchwały intencyjne pozwalają prowadzić dyskusje. Radny dopiero 12 stycznia dowiedział się, że 13 stycznia organizowane jest spotkanie. Wcześniej o tym nie wiedział, nikt nie przekazał informacji.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że mówiła o zebraniu wiejskim. Jeżeli obwody byłby zmienione wyłączając niektóre miejscowości, to nie ma sensu aby szkoła w Gogolewie istniała. Dziś w klasach jest po 6,7,9,12,5,13,9 uczniów i jest to stan faktyczny

Radny P. Palubicki poinformował, że właśnie takie liczby zadecydowały o tym, aby Borzęcino przenieść do Gogolewa. W tym przypadku zadecydował czynnik ekonomiczny. Ekonomia rządzi całym światem. Decyzja, którą należy podjąć jest ciężka. Jeżeli gimnazja mają istnieć także w terenie, niech będą podobnej jakości nauczania do tego z Dębnicy Kaszubskiej.

Pani I. Miercałow poinformowała, że reprezentuje Związek Nauczycielstwa Polskiego i jest pracownikiem szkoły gimnazjum. Nauczycielka wyraziła swoje zaniepokojenie. Na przykładzie szkoły gimnazjum, spotkanie z rodzicami jest zaplanowane po podjęciu uchwały przez Radnych. Nauczyciele nie mogli wystąpić z informacją do rodziców bez informacji od Pani Wójt. Rodzice mają możliwość zmiany zdania. Nauczycielka chciałaby wiedzieć o rzeczach obecnych i przyszłych. Na radzie pedagogicznej nauczyciele wyszli z prośbą aby Radni przybyli do szkoły, gdyż martwią się o miejsca i jakość pracy. Nauczyciele myśleli, że najpierw będą konsultacje z mieszkańcami, a później Radni podejmą decyzję. Do końca nie wiadomo co Radni myślą o tym pomysle.

Asystent K. Żukowski poinformował, że jako rodzic jest zdania, iż nie do końca przedmówczyni mówiła prawdę. W tej chwili w gimnazjum aż huczy o zamiarach. Asystent zwrócił się z zapytaniem czy odbyło się spotkanie z nauczycielami?

Pani I. Miercałow odpowiedziała, że tak, jednak jest zdania, że takie informacje należałoby przeanalizować. Jeżeli chodzi o nauczycieli dojeżdżających do szkoły są obawy. Pracodawcą jest dyrektor szkoły. Na razie nauczyciele słyszą, że nie tracą zatrudnienia, ale nie wiadomo jak będzie.

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że na spotkaniach styka się z opinią, że władza nie budzi zaufania. Poprosił aby zaufać władzy. Nikt nikogo nie chce skrzywdzić. Jest to kwestia reorganizacji oświaty ze względu na dobro dzieci. Dziś dzieci z Dobieszewa chodzą do szkoły w Dębnicy Kaszubskiej. Z jednej strony można zrobić szkołę zbiorczą, ale to nie będzie dobre dla dzieci. W przypadku utworzenia gimnazjum ułatwiamy dzieciom dojazd do szkół.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem co w przypadku gdy zapowiedzi pani poseł Jolanty Szczypińskiej się sprawdzą? Jaki jest sens tworzenia gimnazjów, które ulegną likwidacji? Koszty związane z reorganizacją są niemałe. Radna zwróciła się z zapytaniem czy klasy liczące po 8,9 i 11 uczniów będą funkcjonować samodzielnie?

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że klasy można łączyć np. zajęcia artystyczne, w-f, muzyka. Innych zajęć łączyć nie można. Na dzień dzisiejszy należy patrzeć na ramowy plan. Pomoce dydaktyczne i koszty przystosowania nie są takie wielkie. W gimnazjum należałoby

postawić ściankę działową, lecz są to kwestie adaptacyjne. Fundusz na drobne zmiany rok rocznie zaplanowany jest w budżecie szkoły. Pytanie brzmi czy to ma sens? Jednym z założeń reorganizacji jest zejście z czerwonej szkoły. Zajęcia chemii, biologii nie są wielogodzinne, więc nie musi to być w pełni wyposażona sala. Gogolewo przegrywa w decyzji o reorganizacji, gdyż nie ma Sali gimnastycznej, jednak takowa powstanie.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem co z etapami dyrektorów i zastępców?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że etaty dyrektorów zostaną zachowane, gdyż szkoły będą istnieć. W szkołach będzie po 8 klas plus dodatkowo oddziały przedszkolne.

Sekretarz R. Krawczyk przypominał, że na przedstawianej prezentacji odnośnie reorganizacji było pokazane, że z etatami dyrektorów wychodzi się na zero, nie dojdą nowi dyrektorzy.

Radny W. Nierychlewski oznajmił, iż nie jest przekonany do pomysłu. Poprzednio na spotkaniu było mówione o kosztach dowozu, lecz nie przekonuje go przekształcanie szkół. Dyskusja z ubiegłego roku na ten sam temat upadła, plany zostały zaniechane. Pomysł upadł ze względu na przepisy. Na koniec stycznia musi być zatwierdzone. Pan Sekretarz informował, że jest wszystko robione z wyprzedzeniem, że nie będzie zaskoczenia, a znów Radni zostali podstawieni pod ścianą. Dyskusja powinna odbyć się odpowiednio szybko. Jeżeli już w lutym zostanie podjęta uchwała, głos mieszkańców nie zostanie uwzględniony.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że o planach było mówione już we wrześniu. Na etapie przedwyborczym, kiedy mówiono w rządzie, że uczniowie pójdą od września 2017 roku do podstawówki zamiast gimnazjum. Kiedy podano informację, że klasa trzecia jest ostatnią, prace zaczęły się w grudniu.

Asystent K. Żukowski oznajmił, że w bieżącym utrzymaniu szkół są pieniądze. Zaprosił na spotkanie do szkół, w celu pokazania powierzchni szkolnych oraz sposobu jak niewielkim kosztem można dostosować szkoły według potrzeb.

Pani Soltys W. Mieczkowska poinformowała, że mocno skłania się do szkoły w Dębnicy Kaszubskiej. Najistotniejsze dla niej i mieszkańców jest szkoła w Gogolewie. To nie jest szkoła przystosowana na przyjęcie gimnazjum. Mieszkańcy chcą wyrównywania szans dla dzieci, aby później mogły odnaleźć się idąc do szkoły średniej. Jakoś edukacji pozostawiała wile do życzenia np. co roku zmieniał się nauczyciel od języka angielskiego.

Radny P. Pałubicki poinformował, że tego brakuje. Propozycji, że plany zostaną pokazane, że można się spotkać i przedyskutować pomysł na gorąco. Radny zwrócił się z zapytaniem czy szkoły lokalowo są w stanie pomieścić dodatkowe oddziały? Po uzyskaniu odpowiedzi twierdzącej Radny zaproponował aby komisje wspólnie wyjechały w teren aby można było zobaczyć na własne oczy. Dziś zrobione jest to „na dziko”. Faktem jest, że uchwała ta jest uchwałą intencyjną. Jeżeli przejdzie, to chętnie wybierze się w teren. Na wielu zebraniach Radni nie byli w szkołach. Są wątpliwości odnośnie zastępstw nauczycieli „skoczków”. Na dzień dzisiejszy dzieci czasami o godzinie 17:00 wracają ze szkoły.

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że jest zdania, że jakość nauczania nie pogorszy się. Nauczać będą nauczyciele, kontynuujący pracę w gimnazjum w Dębnicy Kaszubskiej, nikt nowy z zewnątrz nie przyjdzie. Jeżeli chodzi o przeskok, to Sekretarz wychował się w mieście, nie wie jak to jest przeskoczyć ze wsi do miasta, ale nie uważa jakoby ludzie z terenów wiejskich byli źle wykształceni, gorzej sobie radzili.

Pani Kopka oświadczyła, że była w klasach liczących po 42 osoby. Jakość nauczania była inna. Jej dziecko w Słupsku ma 40 ocen z jednego przedmiotu, a w Dębnicy Kaszubskiej dzieci mają zaledwie po 5 ocen przez cały rok.

Radna W. Masłyk oznajmiła, że w Borzęcinie mieszka dużo osób, których nie stać na zakup książek, czy prosić o korepetycje. Te dzieci nie mają szans. Dzieci chcąc gdzieś wyjechać, pozwiedzać trochę kraju i aby zrealizować plany kupowały batony z kodami i w ten sposób zbierały potrzebne pieniądze na wyjazd. Jeżeli szkoła, czy świetlica zorganizują wyjazd, to dzieci

pojają, inaczej nie ma szans. Radna dodała, że w jej przypadku gdy poszła do szkoły w Dębnicy Kaszubskiej otworzyły się nowe możliwości.

Pani Wójt I. Warkocka odniosła się do jakości nauczania. Jeżeli dziecko ma problem z pracą domową to wina jest nauczyciela nie dziecka, to nauczyciel nie potrafi wytłumaczyć dane zagadnienia i często dziecko zmuszone jest pracować nad tym samemu w domu.

Radny W. Leśniewski oznajmił, że jeżeli gimnazjum powstanie, opór rodziców będzie znaczny. Zwrócił się z zapytaniem ile będzie dzieci w klasie? Dodał, że dla Niego głównym powodem jest transport. Z transportem świetnie radzi sobie Niepogłędzie. Radny zauważył, że może nie chodzi o liczbę gimnazjów, a o transport? I to nad nim należałoby się zastanowić. Dlaczego dzieci jadące 15 km do szkoły muszą wyjeżdżać już o 6:00?

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że rozmowy są prowadzone w takim tonie jakby odkryto jakąś nowość w związku z zespołami szkół. Wszyscy mają zespoły szkół, lecz tylko Dębica zostaje z systemem szkoły zbiorczej.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski ogłosił 15 minut przerwy.

/Posiedzenie opuściła Radna Monika Gardzielewska członek Komisji Kultury i Oświaty./

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski o godzinie 12:05 wznowił obrady, po czym zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakieś informacje?

Pani I. Miercałow oznajmiła, że nie podoba jej się jak mówione jest o poziomie nauczania w gimnazjum. O wiele łatwiej jest dopasować poziom nauczania gdy dzieci jest więcej. Nie jest tak, że dziecko z Motarzyna jest gorsze, a dzieci z Dębicy są super. Nie tak się to przekłada.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy Radni będą opiniować projekt uchwały?

Pani Sołtys W. Mieczkowska zauważyła, że mieszkańcy przybyli tu dziś, po to aby zauważyć, że rzeczy dzieją się za szybko. Poprosiła by punkt dotyczący uchwał w sprawie reorganizacji był zdjęty z porządku obrad.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że Radni mają prawo aby nie opiniować uchwały. Jest możliwość ponownej dyskusji na sesji, przy dojściu do tego punktu porządku obrad.

Ad. a

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski poprosił o przedstawienie materiałów dotyczących projektu uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji Planu Gospodarki Niskoemisyjnej Gminy Dębica Kaszubska na lata 2016 – 2020/prezentacja stanowi załącznik do protokołu./

Pani Marta oznajmiła, że plan jest to dokument strategiczny gminy. Przyczyni się do zmian termomodernizacji. Jego rolą jest inicjowanie działań na rzecz gminy. Plan utworzony był na podstawie ankiet. Cel może wydawać się minimalny do 2020 r., jednak działania mają na celu obniżenie emisji przez gminę. Jednakże ten plan uwzględnia również rozwój gminy i tym samym wzrost zużycia różnych surowców. Dane, które zostały zebrane były niekompletne, dlatego informacje zostały uzupełnione o dane z GUS-u.

Radny P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy ewentualne spostrzeżenia, pytania będą przedstawiane na koniec czy w trakcie prezentacji? Po otrzymaniu odpowiedzi zwrócił się z zapytaniem jak traktowana jest biomasa? Radny nie zauważył, aby było zaprezentowane rolnictwo.

Pani Marta odpowiedziała, że jeżeli chodzi o sektor rolnictwa i jego brak uwzględnienia, wynika to z etapu wstępnego. Stworzono metodologię prowadzenia badań i takie są zalecenia, aby rolnictwa nie uwzględniać.

Radny P. Pałubicki oznajmił, że chodzi mu o ciągniki i inne sprzęty rolnicze, które orzą, pracują na polu i wydzielają zanieczyszczenia.

Pani Marta poinformowała, że zanieczyszczenia wynikające z użytkowania maszyn rolniczych liczone są na odcinkach dróg asfaltowych.

Radny M. Olech zwrócił się z zapytaniem kiedy i jak często są przeprowadzane badania przepustowości? I jak była wysłana ankieta do mieszkańców?

Pani Marta poinformowała, że badania były robione w roku 2010 i 2013, a ankieta była wysyłana do mieszkańców, była również dostępna w Urzędzie Gminy i na stronie internetowej. Zwrot ankiet plasował się w granicach 10%.

Radny M. Olech zwrócił się z zapytaniem czy liczenie przepustowości nie powinno być co roku? Czy jest to miarodajna metoda?

Pani Marta poinformowała, że badania są robione co 3 lata i wynika to z ustaleń dyrektora. Jest wykonywane dodatkowo przy innych inwestycjach takich jak różnego rodzaju przebudowy, modernizacje. Obliczenia są na podstawie metodologii narzuconej z góry. Na nią nie ma się wpływu.

Radny P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem na podstawie czego redukcja finalna zostanie obniżona o 1,4%? Zamierzamy aby Dębica Kaszubska rozwijała się, będą prowadzone inwestycje, emisja będzie się zwiększać.

Pani Marta poinformowała, że firma wcześniej pytała się czy wskaźnik nie powinien być podawany w stosunku do prognozy. Dla celów statystycznych trzeba pracować na poziomie bazowym czyli w tym przypadku na podstawie roku 2014, zakładając jednocześnie rozwój gminy i wzrost emisji. Dlatego też, zmiany zakładane nie są gigantyczne. Cały czas mowa jest o roku bazowym. Pani Marta zwróciła się z zapytaniem czy są jeszcze jakieś pytania?

Radny P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem jak jest rola gminy? Radnemu brakuje uwzględnienia w planie programów zakładanych do realizacji.

Pani Marta oznajmiła, że plan celowo jest ogólny aby można było do niego podpiąć jak najwięcej inwestycji, projektów. W każdej chwili wójt może dokonać aktualizacji planu.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że jeżeli pojawią się korzystne projekty to gmina w nie wejdzie. Do tego będzie dążyć. Sporo jest projektów, przy których trzeba mieć gotówkę „na raz” aby od razu ją wyłożyć, a dopiero później można starać się o zwrot pieniędzy.

Radny P. Pałubicki poinformował, że Jemu jako osobie indywidualnej ciężko jest starać się samemu o jakieś projekty.

Radny M. Olech oznajmił, że zabrakło mu jakiegoś śladu, że gmina będzie miała jakieś działania.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że trudno na poziomie strategicznym zakładać działania, oznajmił, że po to plan jest tak luźno zrobiony, aby można było przystępować do jak najszerzego grona przedsięwzięć. Dodał, że już nastąpiła pewna zmiana w planie w stosunku do tego co zostało przesłane Radnym. W pozycji nr 2 kwota wzrosła do 3 mln złotych. Kosztorysy zostały już sporządzone, stąd wiadomo dokładniej jaka kwota zostanie przeznaczona.

Pani Marta dodała, że tam gdzie jest się świadomym działań, zostały one wpisane. Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa zebranych ma jeszcze jakieś pytania? W związku z brakiem pytań przeszedł do opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania jawnego projekt uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji Planu Gospodarki Niskoemisyjnej Gminy Dębica Kaszubska na lata 2016 – 2020 został zaopiniowany:

Komisja Rewizyjna /4 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Infrastruktury i Budżetu /5 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Kultury i Oświaty /3 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Ad. b

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski poprosił o przedstawienie kolejnej uchwały jaką jest projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Dębica Kaszubska na rok 2016.

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że projekt przedstawiony jest już po zmianach, które zaleciła Regionalna Izba Obrachunkowa, a także uwzględniono wnioski Radnych i Pani Wójt. W stosunku do projektu budżetu dochody majątkowe wzrosły o 80 tys. złotych. Została zdjęta kwota 2000 zł, co było zaleceniem RIO.

- Kwota 84 990 złotych jest to kwota, która dochodzi na termomodernizację budynków i w związku z tym wydatek również wzrośnie o tą kwotę. Jeżeli chodzi o wpływy 80 tys. złotych wypada z zadań inwestycyjnych, jest to sieć kanalizacyjna do Troszek. W planach jest to zadanie, ale dopiero jak pojawi się jakiś program z Unii Europejskiej. Nastąpiły też przenosiny z rozdziałów do rozdziałów bez zmiany kwot. Gospodarka komunalna i ochrona środowiska są przeniesione. Punkty oświetleniowe wzrastają o kwotę 100 tys. złotych.
- 65 436 zł zostanie przekazane dla ZGK. Wartość kredytu została ta sama, lecz metoda finansowania się zmieniła. Od zmniejszającej się kwoty kredytu do spłaty odsetki będą maleć. Wcześniej zakładane było, że odsetki na całym etapie spłaty będą równe. Stąd też następuje zwiększenie dofinansowania dla ZGK.
- 4 244 zł to nowe, ale zarazem stare zadanie inwestycyjne. Zadanie dotyczy budowy szatni w Podolu Małym. Inwestycja była zakończona w roku poprzednim, jednakże z uwagi na fakt, że terminy płatności niektórych faktur wkraczają w nowy rok należało ująć to zadanie.
- Kwota spłat rat kredytu zostaje pomniejszona o 50%, ponieważ w roku ubiegłym zostało spłacone więcej, niż było w harmonogramie.
- 84 990 zł jest to kwota wkładu własnego i taka też będzie kwota dotacji.
- Drobnie kwoty to obcięty budżet. Zostało to zrobione aby znaleźć pieniądze na zadania kwalifikacyjne.
- Zostały usunięte zakupy kserokopiarek i traktorka.
- 23 500 zł to kwota przeznaczona na zakup gruntów na Osiedlu Północ.

Ogółem nowe zadania, które nie były ujęte w poprzednim projekcie to kwota 100 000 zł oraz 23 500 zł.

Radny M. Olech zwrócił się z zapytaniem czy pracownicy orientują się ile projektów przyłączeń upadło? Było szereg pozwoleń na budowę posiadanych przez gminę. Szkoda by było aby projekty powypadały przez koniec terminów obowiązywania.

Sekretarz R. Krawczyk odpowiedział, że nie zna dokładnej liczby, musiałby to sprawdzić.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania do budżetu?

Radny P. Pałubicki poprosił aby dane uzupełnić o plan zbywania, skoro i tak jest on powiązany z projektem budżetu.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, iż główne działki w planie zbywania mają związek z budową drogi. Są to działki umożliwiające realizację projektu. Początkowo zakładana była budowa drogi na odcinku prawie 1,5 km.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że pierwsze założenie było 1,4 km drogi, teraz jest 2 km. Projekt ten nie obejmuje małych drózek pobocznych.

Asystent K. Żukowski dodał, że gdyby nie zakup działki gmina nic nie mogłaby zrobić.

Radny P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem czy jest możliwość uwzględnienia odnog drogi przeznaczonej do realizacji?

Pani Wójt I. Warkocka odpowiedziała, że nie ma takiej możliwości, gdyż droga ta jest określona jako droga lokalna. Chodzi o kategorię dróg. Droga musi być droga gminną.

Sekretarz R. Krawczyk dodał, że musi być jeden odcinek drogi. Z punktu A prowadzi do punktu B. Nie można zrobić kilku odcinków.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że jest jeszcze jedna kwestia, a mianowicie kwestia jednego numeru drogi. W znacznym stopniu ułatwi to transport. Osiedle Północ II ma skrót, a do tego wszystkiego nastąpi przebudowa kontrowersyjnego ronda. Odcinek koła koło kościoła nie będzie tak obciążony.

Asystent K. Żukowski poinformował, że w planach jest również utwardzenie odcinka koło cmentarza co pozwoli stworzyć przystanek autobusowy i przejście dla pieszych.

Sekretarz R. Krawczyk dodał, że wszystko zależy od decyzji województwa. Urząd chce dojść do porozumienia z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Nie jest to koszt kwalifikowany.

Asystent K. Żukowski oznajmił, że pozwolenie na przystanek było już w tamtym roku.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że na spotkaniu z mieszkańcami Osiedla Północ został ustalony sposób wykonania drogi. Droga zostanie wykonana w technologii betonu, gdyż nie ma innej alternatywy skoro celem jest zrobić jak najdłuższy odcinek.

Sekretarz R. Krawczyk dodał, że wartość zadania wynosi około 5 mln złotych.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy są jeszcze jakieś pytania?

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że w planach jest także zagospodarowanie terenu w miejscowości Motarzyno przy budynku po byłym kinie. Dodała, że w założeniach projektowych jest również technologia pasywna. Pompa ciepła. Atrybutem jest również możliwość zagospodarowania terenu. Stąd poniekąd jest to tempo. Dofinansowanie wynosi 100%. Patrząc na miejscowość Motarzyno pozwoli to zejść z sali i mieszkania.

Radny P. Pałubicki zauważył, że w okolicach planowanej inwestycji było robione odwodnienie i nadal jest trwałość projektu. Aby nie było ryzyka, że nieruchomości jest zła i wykluczy to działania na niej.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że nieruchomości ta została sprawdzona w celu wyeliminowania takiego ryzyka.

/Radna Beata Sowińska członek Komisji Kultury i Oświaty opuściła posiedzenie./

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy są jakieś pytania do projektu uchwały? W związku z brakiem pytań przeszedł do opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania jawnego projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Dębica Kaszubska na rok 2016 został zaopiniowany:

Komisja Infrastruktury i Budżetu /5 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Rewizyjna /4 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Kultury i Oświaty /3 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Ad. c

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że WPF to tylko formalność. Zwrócił się z zapytaniem czy jest potrzeba omawiania uchwały?

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że do WPF-u dodano kwotę 2 mln 836 tys. zł i jest to wkomponowana termomodernizacja.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem, które obiekty idą jako pierwsze do termomodernizacji?

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że Gminny Ośrodek Kultury i Urząd Gminy są na liście jako pierwsze.

Pani Wójt I. Warkocka powróciła do tematu zagospodarowania przestrzeni w Motarzynie. Poinformowała, że patrzano pod kątem zagospodarowania przed i za budynkiem, aby nie było tak, że wybrane przestrzenie będą objęte projektem. Budynek zostanie także przystosowany do osób niepełnosprawnych.

Asystent K. Żukowski poinformował, że jeżeli chodzi o lokatora to urząd chciał dojść do porozumienia, jednak Pan nie chce się zgodzić na przenosiny, jest mu tam dobrze. Przez wiele lat działała tam sala gimnastyczna, były organizowane imprezy okolicznościowe. Lokator liczył się z tym. Zupełnie mu to nie przeszkadzało. W remont mieszkania zainwestował swój czas i pieniądze, więc nie chce opuszczać lokalu.

Sekretarz R. Krawczyk przedstawił dokąd sięgać będzie zagospodarowanie przestrzeni.

Radny P. Pałubicki przyznał, że liczył na to, że zagospodarowanie terenu pójdzie trochę dalej.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że dalej nie może iść ze względu na działkę, na której ciągle obowiązuje trwałość projektu.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy są jeszcze jakieś pytania do WPF-u.

Skarbnik M. Malinowski zapoznał zebranych z treścią uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej, która zarazem jest opinią do uchwały. Skarbnik dodał, że opinia jest pozytywna. RIO wskazuje przedstawienie mniejszego zadłużenia, ale w WPF-ie przewidziano już tą zmianę.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy ktoś ma jeszcze jakieś pytania? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący przeszedł do opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania jawnego projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dębica Kaszubska na lata 2016–2025 został zaopiniowany:

Komisja Infrastruktury i Budżetu /5 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Kultury i Oświaty /3 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Rewizyjna /4 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Ad. d

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że gmina jest w gronie gmin należących do Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego. W ramach przedsięwzięcia aplikowane jest o środki zewnętrzne. Powstał koszt utrzymania biura MOF-u.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem jak duże są to koszty? W odpowiedzi usłyszał, że kwota oscyluje w granicach 5-6 tys. zł rocznie.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że gmina nie od razu się zgodziła na kwotę zaproponowaną, były toczony boje, jednakże aby w MOF-ie uczestniczyć też musimy ponosić jakieś koszty. Dlatego urząd przystał na propozycję.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem kto sporządził uzasadnienie do uchwały? W odpowiedzi Radna została poinformowana, że uzasadnienie sporządziła Pani Marta Łomża-Duszny.

Radny M. Olech zwrócił się z zapytaniem czy kiedyś oprócz wydawania pieniędzy gmina będzie czegoś pewna, jakiejś inwestycji?

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że już jesteśmy pewni. Park przy GOK-u i termomodernizacja będą wykonywane z MOF-u.

Radny M. Olech zwrócił się z zapytaniem czy coś przyszłościowo jest planowane? Jakaś większa inwestycja? Czy coś wiadomo o drogach rowerowych?

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że przyszłościowo planowane jest stworzenie strefy ekonomicznej. Jeżeli chodzi o drogi rowerowe jest już sporządzona dokumentacja. Całość wyceniono na 8 mln zł. Inwestycja jest droga, na którą obecnie gminy nie stać.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy są jeszcze jakieś pytania? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący przeszedł do opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania jawnego projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie Porozumienia w sprawie zasad realizacji projektów partnerskich jednostek samorządu

terytorialnego w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Słupska oraz realizacji przez Miasto Słupsk funkcji Lidera Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego został zaopiniowany:

Komisja Kultury i Oświaty /3 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Infrastruktury i Budżetu /5 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Rewizyjna /4 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Ad. e

Radny M. Olech oznajmił, że ze względu na uwagi od Radnych zmieniono projekt uchwały. Uwzględniono zgłoszone uwagi, a plan utrzymano w mocy.

Radny P. Pałubicki zgłosił uwagę. Poinformował, że kontrola straży pożarnej powinna odbywać się jak na zasadzie pozostałych. Komisja nie ma władztwa aby przeglądać dokumentację straży, więc zasugerował, aby skontrolowany był urząd pod względem przekazywania środków dla strażaków i ich rozliczania.

Wiceprzewodniczący poinformował, aby zostawić pkt 5 i dopisać do niego wydatkowanie środków.

Radny M. Olech oznajmił, że tak miało być zrobione. Zostało to przez przypadek pominięte, ale oczywiście zostanie to poprawione.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy są jeszcze jakieś pytania? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący przeszedł do opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania jawnego projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2016 został zaopiniowany:

Komisja Infrastruktury i Budżetu /5 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Kultury i Oświaty /3 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Rewizyjna /4 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Ad. f

Radny M. Olech poinformował, że skarga na działalność Pani Wójt została ponowiona. Komisja nie widziała przesłanek aby zajmować się tym, ponieważ skarga została wniesiona bez wskazania nowych okoliczności.

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że przepisy Kpa dopuszczają podtrzymanie stanowiska jeżeli skarga wniesiono ponownie nie przedstawiając nowych dowodów. Co więcej nie przewidują potrzeby informowania o rozstrzygnięciu osoby skarżącej.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy są jeszcze jakieś pytania? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący przeszedł do opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania jawnego projekt uchwały w sprawie podtrzymania stanowiska dotyczącego rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Dębica Kaszubska został zaopiniowany:

Komisja Rewizyjna /4 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Infrastruktury i Budżetu /5 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Kultury i Oświaty /3 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Ad. g

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że uchwała o pomocy de minimis została podjęta w grudniu jednakże zapisy §10 i §12 mówiące o sankcjach jakie będą nakładane na mieszkańca nie są zaakceptowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową. RIO kwestionuje nakładanie sankcji. Rada Gminy nie ma kompetencji do ustanawiania takich rzeczy. Ulgi od podatku są prawidłowe, ale sankcje wykluczają to. Jeżeli projekt będzie w takiej formie to zostanie w części uchylony

przez RIO. Stąd propozycja wyrzucenia paragrafów określających złamanie zasad przyznających prawo do ulg.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem gdzie będą zapisane zasady na jakich ulgi będą przyznawane?

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że jeżeli ktoś złamie zasady to skutkiem będzie cofnięcie ulgi. Nie może być to zapisane w uchwale, gdyż art. 18 nie przewiduje określenia sankcji w przypadku złamania zasad.

Radny W. Leśniewski zwrócił się z zapytaniem czy urząd będzie miał prawo wycofać komuś ulgi?

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że RIO kwestionuje kompetencje rady do zamieszczania zapisów dotyczących nakładania sankcji. Jeżeli z nich się nie zrezygnuje i tak nie będą obowiązywać bo zostaną uchylone. Uchwała była opiniowana przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tam nie dopatrzone zostały nieprawidłowości, jednakże nie była przez nich sprawdzana czy zapisy są zgodne z kompetencją rady. UOKiK opiniuje pod względem umów, nie wchodzi w kompetencje RIO.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem czy radca prawny widział projekt uchwały i go uzgadniał? Jeżeli tak, to musiały być powody, że prawnik nie zauważył nieprawidłowości.

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że pracownik merytoryczny kilkakrotnie uzgadniał projekt uchwały z radcą prawnym. Jednakże są przesłanki aby wycofać zapisy i tak też proponowane jest radnym.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem jak będzie odbywała się procedura przyznawania ulg? W jaki sposób mieszkańcy zostaną poinformowani o grożących im sankcjach skoro uchwała nie będzie zawierała takich zapisów.

Skarbnik M. Malinowski wyjaśnił, że wniosek wraz z kompletem dokumentów składa się w urzędzie gminy. W decyzji administracyjnej można zawrzeć informację o sankcjach jakie mogą spotkać mieszkańców korzystających z ulgi. Urząd musi odnieść się do treści wniosku. Skarbnik jednak nie jest pewny czy przyznanie ulgi łączy się z informacją o sankcji.

Skarbnik M. Malinowski oznajmił, że poprosi pracownika, który sporządził projekt uchwały.

Wiceprzewodniczący K. Badowski poinformował, że w międzyczasie zostanie omówiona kolejna uchwała.

Ad. h

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania do projektu uchwały? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący przeszedł do opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania jawnego projekt uchwały w sprawie podtrzymania stanowiska dotyczącego rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Dębica Kaszubska został zaopiniowany:

Komisja Infrastruktury i Budżetu /5 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Rewizyjna /4 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Kultury i Oświaty /3 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Ad. i

Radna B. Sikora poinformowała, że według niej wyjazdowa komisja wspólna była nieprzemysłana. Doszło do żenującej sytuacji. Radna od początku jest przeciwna wiatrakom, ale również jest przeciwna aby dopuszczać do wyrażania takiej opinii.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że jako prowadzący miał ciężką sytuację. Pan Przewodniczący zwołał komisję, ale nie była ona przygotowana. Bardziej powinno takie

spotkanie odbyć się na zasadzie konsultacji społecznych. Według Wiceprzewodniczącego zebranie to było zorganizowane dla publiki, na które została zaproszona Pani Posel.

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że mieszkańcy wymusili aby mogli uczestniczyć w posiedzeniu komisji. Państwo z Dobrej najprawdopodobniej zaprosili gości.

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że temat Dobrej był drażony także pod kątem planistycznym. Od 2005 r. trwały procedury planistyczne. Padła propozycja aby uchylić całą procedurę planistyczną, zarówno studium jak i plan. W 2013 r. zostało podjęte studium dla całej gminy. Kierunek zagospodarowania jest wpisany w nowym studium, lecz cały czas funkcjonuje stare studium. Projekt planu zdezaktualizował się ze względu na przepisy środowiskowe. Temat Dobrej jest klarowny. Natomiast w Dobieszewie jest potencjalny inwestor.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że Łabiszewo swoją zgodę warunkowało wpływami funduszy na rzecz sołectwa. Chcieliby aby 100 tys. zł rocznie trafiało do miejscowości na ich własne potrzeby.

Radny P. Pałubicki oznajmił, że On zawsze był zwolennikiem tego aby pieniądze trafiały na sołectwo. Uchwała z 2005 r. już nie obowiązuje, bo jest nowe studium. Radny zgodził się z opinią dotyczącą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Obowiązujące studium jest pełnoprawne. Są w nim zapisy o odnawialnych źródłach energii.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem czy prawnik przeanalizował sytuację? Czy poprzednie studium funkcjonuje w obrocie prawnym?

Sekretarz R. Krawczyk poinformował, że ustawa określa, że jest uchwała intencyjna podejmowana i kontynuowana do momentu podjęcia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Obecnie nie został opracowany MPZP w związku z tym wójt powinien nadal prowadzić prace nad stworzeniem miejscowego planu zagospodarowania. Takie procedury nie mają miejsca w związku z tym podjęcie uchwały jest zasadne. Radny P. Pałubicki poinformował, że kiedy było mówione o wiatrakach w Dobrej była mowa o małych wiatrakach.

/Posiedzenie opuścił Radny Marian Batóg członek Komisji Infrastruktury i Budżetu./

Sekretarz R. Krawczyk oznajmił, że w postępowaniu o uwarunkowaniach środowiskowych jest zapis 0,85 kw.

Radna B. Sikora zauważyła, że nie mogło tak być gdyż nie uzyskaliby pozwolenia na budowę. Z przyrodniczego punktu widzenia nie ma żadnych przeciwwskazań. Jedyne problem to ludzie niewyrażający zgody na inwestycję.

Radny W. Leśniewski przypomniał, że mają być ustalenia rządowe. Niedługo mają zapaść decyzje.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy są jeszcze jakieś pytania? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący przeszedł do opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania jawnego projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Dębica Kaszubska dla terenu w rejonie miejscowości Dobra został zaopiniowany:

Komisja Infrastruktury i Budżetu /4 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Rewizyjna /3 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujących

Komisja Kultury i Oświaty /3 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że rozmowy wracają do projektu uchwały w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis na tworzenie nowych miejsc pracy.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem dlaczego zapisy §10 i §12 znajdowały się w poprzednim projekcie uchwały i dlaczego trzeba z nich zrezygnować?

E. Dyjas-Tarasewicz poinformowała, że Rada Gminy nie ma uprawnień do nakładania sankcji. RIO odrzuciło uchwałę Rady Gminy Ustka właśnie z tego względu, że w swojej uchwale zawarli zapisy dotyczące sankcji jakie mogą dotknąć mieszkańca.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem skąd wzięły się zapisy uchwały gdy była tworzona?

E. Dyjas-Tarasewicz poinformowała, że pracownicy posilkowali się innymi niezakwestionowanymi uchwałami. W tamtych uchwałach nie dopatrzone są żadnych błędów.

Radny P. Pałubicki zwrócił się z zapytaniem jak to fizycznie będzie wyglądało w przypadku gdy przedsiębiorca nie uzyska ulgi?

Skarbnik M. Malinowski przypomniał, iż mówił o tym, że zapisy odnośnie sankcji jakie mogą spotkać mieszkańca można zawrzeć w decyzji uprawniającej do ulgi. Ryzyko utracenia przysługujących ulg byłoby wpisane w treść decyzji.

E. Dyjas-Tarasewicz przypomniała, że należy pamiętać o ustanowionych limitach 200 tys. euro.

Radny P. Pałubicki oznajmił, że kwota ta jest kwotą abstrakcyjną i nie będzie dotyczyć żadnego przedsiębiorcy.

Skarbnik M. Malinowski poinformował, że ma wątpliwości. Członek kolegium mówił, że §10 ma formę sankcji, lecz on nie jest o tym przekonany. Według niego jest to jedynie informacja o skutkach niewykonania zasad. Gdy usunie się zapisy nie będzie żadnej informacji co stanie się w przypadku utraty prawa do ulgi. W przypadku braku zapisów w uchwale i utracie przywilejów przez przedsiębiorstwo cofnie się wydaną decyzję. Skarbnik dodał, że wójt może podjąć decyzję o zabranii ulgi. Zaproponował, aby wstrzymać się z opinią do sesji. Jeszcze raz projekt uchwały zostanie skonsultowany z radcą prawnym i zostaną naniesione ewentualne poprawki.

W związku z pozostającymi wątpliwościami projekt uchwały w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis na tworzenie nowych miejsc pracy nie został zaopiniowany.

Ad. j

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że projekt uchwały ściśle wiąże się z projektem uchwały w sprawie uchylecia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Dębica Kaszubska dla terenu w rejonie miejscowości Dobra, po czy przeszedł do opiniowania.

W wyniku głosowania jawnego projekt uchwały w sprawie uchylecia uchwały w sprawie uchylecia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu parku Wiatrowego „DOBRA” położonego w rejonie miejscowości Dobra gmina Dębica Kaszubska został zaopiniowany:

Komisja Infrastruktury i Budżetu /4 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Rewizyjna /3 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujących

Komisja Kultury i Oświaty /3 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Ad. k

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że projekt uchwały był już wcześniej omawiany. Zwrócił się z zapytaniem czy są jakieś pytania? W związku z brakiem pytań Wiceprzewodniczący przeszedł do opiniowania projektu uchwały.

W wyniku głosowania jawnego projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2016 rok został zaopiniowany:

Komisja Infrastruktury i Budżetu /3 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujących

Komisja Rewizyjna /4 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Komisja Kultury i Oświaty /3 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących

Ad. 3

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że już wcześniej były rozmowy na temat nagłośnienia sali konferencyjnej. Urząd otrzymał wycenę i całość kosztów wynosi 17 tys. zł netto. Pani Wójt oznajmiła, że koszt ten jest za duży, lecz zwróciła się z zapytaniem co myślą o tym Radni?

Radny P. Palubicki podziękował Pani Wójt za skonsultowanie pomysłu z Radnymi przed jego realizacją. Radny również jest zdania, że koszt jest zbyt wysoki. Jeżeli ktoś będzie chciał wyrazić swoją opinię czy to na sesji czy to na komisji wspólnej użyje do tego głosu, bez potrzeby wzmacniania go mikrofonem.

Pani Wójt I. Warkocka poinformowała, że pozostaje kwestia dożywiania uczniów. Są kuchnie, które funkcjonują w szkole. Analiza kosztów pokazała, że jest to ten sam koszt lub nawet tańszy niż w przypadku zamówienia cateringu.

Radna B. Sikora zwróciła się z zapytaniem jaka kwota przeznaczana jest na dożywianie? Czy kwota przekracza 30 tys. euro, że trzeba organizować przetarg?

Radny P. Palubicki zwrócił się z zapytaniem czy Radni wraz z urzędem mieliby podjąć decyzję czy temat ma być rozwiązany z pomocą przetargu czy urząd miałby robić to na własną rękę? Czy miałyby to dotyczyć wszystkich szkół?

Pani Wójt I. Warkocka oznajmiła, że Pani Frankowska jest w trakcie analizowania możliwości i potrzeb jakie miałyby być zapewnione w przypadku organizacji własnej kuchni.

Radna B. Sikora oznajmiła, że według niej zewnętrzne wyżywienie jest lepsze. Gmina nie ma zmartwień takich jak chorzy pracownicy, ich urlopy i sytuacje okolicznościowe. Firma zewnętrzna zapewnia całą obsługę i to do niej należy zapewnienie ciągłości dostaw posiłków.

Asystent K. Żukowski oznajmił, że zakładana jest możliwość pracy na etacie.

Radny P. Palubicki zwrócił się z zapytaniem czy zostanie stworzona kuchnia publiczna? Jeżeli tak należałoby zatrudnić kasjerkę, księgową, a za chwilę okaże się, że nie do końca się to sprawdza. W Niepogłędziu kierowca jest konserwatorem i robi różne inne rzeczy. Catering zewnętrzny jest może i gorszy bo trafia zimny do szkoły.

Pani Wójt I. Warkocka przypomniała, że zmieniło się rozporządzenie. Jedzenie może czasami dzieciom nie smakować, ale jest to kwestia gustu i nie będzie to porównywalne. Firma realizuje kilka jednostek.

Radny P. Palubicki oznajmił, że pomimo wydanego rozporządzenia ministra określającego zasady żywności Pani Frankowska ma podpisaną umowy i jej to nie dotyczy, gdyż podpisywała ją za czasów obowiązywania starych zasad.

Pani Wójt I. Warkocka potwierdziła, dodając, że prawo nie działa wstecz, więc umowa podpisana przed wydaniem rozporządzenia obowiązuje bez niego.

Radny W. Nierychlewski oznajmił, że jeżeli kuchnie weźmie się pod siebie koszty będą większe aniżeli zaangażowanie cateringu. Radny szukałby innego rozwiązania.

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski zwrócił się z zapytaniem czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos. W związku z brakiem chętnych Wiceprzewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 4

Wiceprzewodniczący Rady K. Badowski o godzinie 15:13 zakończył posiedzenie wspólne wszystkich Komisji Rady Gminy.

Protokolowała
Emilia Szymaniuk

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy
Dębica Kaszubska**

/-/Krzysztof Badowski